



DZIEŹ

Pierwsze ilustrowane pismo zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

Z dodatkami: 2 × rocznie Żurnale Mody, 6 × rocznie Uczeń krawiecki, 4 × r. Krawiectwo damskie i dziecięce.

Adres redakcji i administracji: „Odzież”, Królewska Huta, ulica Wolności nr. 76

Konto czekowe: P. K. O. Katowice Nr. 300.979

Wykrojki.

(gotowe kroje)

według nadesłanej miary poleca Administracja
„Odzież” Królewska Huta.

Surdut jednorzędny (żakiet)	3,— zł
Surdut dwurzędny albo frak	3,50 „
Palto surdutowe (stanowe)	3,50 „
Cywilny surdut wizytowy dla księży	3,50 „
Rewerenda	4,50 „
Marynarka albo smoking	2,50 „
Palto	3,— „
Ulster	3,— „
Raglan	4,50 „
Kowerko latowe (zarzutka)	3,— „
Duża peleryna	3,50 „
Bekiesza (Switka)	3,50 „
Czamarka sokola	3,50 „
Frencz wojskowy	2,75 „
Plaszcz wojskowy dla oficerów	3,50 „
Litewka lub kurtka	2,50 „
Kurtka sportowa z fałdami	3,00 „
Kamizelka	1,50 „
Spodnie	1,80 „
Spodnie wojskowe lub do konnej jazdy	2,50 „
Toga sędziowska i biret rezerw.	5,— „

Kroje damskie.

Spodnie sportowe	2,25 zł.
Plaszcz damski	3,— „
Plaszcz (kimono)	4,— „
Raglan damski gładki	4,— „
Plaszcz damski fantazyjny	4,— „
Żakiet damski lub jaczka	2,50 „
Żakiet (krojem angielskim)	2,50 „
Żakiet sportowy	3,— „
Suknia w całości	3,50 „
„ wieczorowa fantazyjna	4,50 do 5,50
Spódnica	2,— zł.
Bluzka kimono	1,75 „
Peleryna	3,— „

Przy zamówieniach form według miary uprasza się o podanie budowy figury, przy damskich zaleca się o ile możliwe o dołączenie obrazu mody lub kopję odrysowaną na pergamin. papierze.

Gotowe i wypróbowane formy ułatwiają i przyspieszają krojenie, oszczędzają dużo czasu i trudu zużywanego do robienia rysunków, dlatego ten mały wydatek na formy stokrotnie się pokryje.

Oprócz wyżej wymienionych wykrojek wykonuje się wszelkie inne tutaj nie wymienione.

Pomyśl!

Czy nie utrudniasz nam pracy przez zaleganie z abonamentem?

Jeśli tak, to niezwłocznie wyrównaj zaległość. — Ufając, czekamy!

Zaoczny kurs kroju damskiego w drodze korespondencji

Rysunki rzeczywistej wielkości z objaśnieniami, wykonanie ręczne na mocnym papierze.

Cena z przyborami i podręcznikiem 1,— zł.

W czasach dzisiejszych gdy męskiej pracy jest mało, każdy samodzielny krawiec chcący mieć zatrudnienie, zmuszony jest przyjmować i szyc kostjmy, płaszcze i suknie damskie. Aczkolwiek wielu krawcom nadarza się do tego sposobność, nie mogą oni jednakże prac takich przyjmować, gdyż albo niedostatecznie, albo też wcale nie znają kroju damskiego. Pragniemy im przyjść z pomocą przez udzielanie kursów drogą korespondencji lub przez dostarczanie gotowych wykrojek.

Kurs ten zawiera 20 oryginalnych tablic rysunków ręcznych z objaśnieniami, 1 podręcznik krawiectwa damskiego oraz dyplom. Opłata włącznie kosztów przesyłki wynosi 66,— zł. Płacić można w dwóch ratach po 33,— zł.

Dla orientacji podajemy poniżej plan czyli opis tablic zawierających rysunki kroju.

1. tablica: Zasadnicze linje czyli wprowadzenie w metodę kroju.
2. „ Rysunek angielskiego żakietu normalnego z objaśnieniem takim, jakie się uczniom na kursach osobistych udziela.
3. „ Rysunek smokingu damskiego.
4. „ „ Żakietu strojnego według żurnala.
5. „ „ Żakietu sportowego.
6. „ „ Żakietu do konnej jazdy (Amaz.)
7. „ „ Różnych rękawów do żakietów i sukien.
8. „ „ Sukni na ulicę.

9. „ „ Sukni strojnej według żurnala.
10. „ „ Spódnicy gładkiej do kostjumu.
11. „ „ Spódnicy z fałdami.
12. „ „ Spódnicy półkloszowej z baskiną.
13. „ „ Spódnicy kloszowej.
14. „ „ Spódnicy na otyłą osobę,
15. „ „ Sukni prynceski.
16. „ „ Bluski.
17. „ „ Palta damskiego.
18. „ „ Krój płaszcza zimowego według żurnala.
19. „ „ Różnych kołnierzy,
20. „ „ Według życzenia i podanej miary.

Pojedyncze tablice na żądanie w cenie 2,50.

Powyżej wymieniony plan nauki uczy się tak samo i na kursach osobistych z włączeniem nauki brania miary, nauki o budowie korpusu i ewentualnie przymiarek.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można 2 ratach po 33 zł, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Prywatna Wyższa Szkoła Kroju.

W. Samarzewski, Królewska Huta, ulica Wolności 76.



Najlepsze ubranie bez dobrze zaprasowanych spodni w załamek wygląda na bezwartościowe i **nieestetyczne!**

Patentowaną taśmą „Jotka“

otrzymuje się stały załamek (wieczny kant) spodni.

Do spodni potrzeba 1,50 m taśmy, po 75 cm w każdej nogawce. Cena 1 zł. za metr. Koszta przesyłki osobno. Próbę na parę spodni wysła się za nadesłaniem 2,00 zł (może być w znaczkach).

Rolki po 12 metrów (w kolorach: czarnym, szarym i brązowym) w cenie 10,20 zł. za rolkę.

Sposób użycia:

Normalnie zaprasowane spodnie należy odwrócić na lewą stronę, taśmę dokładnie położyć środkiem na załamek i gorącym żelazkiem raz przeprasować, poczem odwrócić z powrotem na prawą stronę i przez mokre płótno przeprasować załamek tak jak zwykle prasuje się spodnie, przezco przednie nogawki otrzymują ostry knyf i w kolanie się nie wyciągają.

Do nabycia w Administracji „Odzieży“ w Królewskiej Hucie.



Pierwsze ilustrowane pismo zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

Z dodatkami: 2 × rocznie *Żurnale Mody*, 6 × rocznie *Uczeń krawiecki*, 4 × r. *Krawiectwo damskie i dziecięce*.
Adres redakcji i administracji: „Odzież”, Królewska Huta, ulica Wolności nr. 76 Konto czekowe: P. K. O. Katowice Nr. 300.979

Krawiec nie jest na to, by ludzi darmo przyodziewać!

Pogłębiający się z dniem każdym kryzys gospodarczy i wzrastająca stąd nędza dotyka bezsprzecznie wszystkich, a najbardziej już może rzemiosło krawieckie.

Obecnie też coraz częściej zwracają się do nas abonentów z żalami na zbyt trudne położenie z powodu niepłacenia przez klientów umówionych rat za dostarczone im na kredyt ubrania. Pewien mniej majątny krawiec pisze nam, że ma przeszło 50 takich klientów, od których w żaden sposób należności swych ściągnąć nie może, gdyż jedni wogóle nie pracują, a drugim zaś nic z zarobku potrącić nie można, gdyż albo zarobek ich nie przekracza ustawowej normy, lub też zajęty został na rzecz innych wierzycieli.

Opisywane są nam nawet wypadki, gdzie krawiec dopiero po dostarczeniu ubrania otrzymał nikłą ratę, a gdy pretensji swej dychodził sądownie, nic z klienta wydostać nie zdołał i na domiar złego jeszcze 45,— zł kosztów zapłacił.

Będąc w tak trudnem położeniu, proszą nas ci krawcy o pomoc i radę, w jaki sposób najlepiej zabezpieczyć mogliby się przed tego rodzaju niesumiennymi klientami, aby w przyszłości uniknąć tych niepowetowanych strat.

Jestto sprawa zbyt trudna i zawiła.

Nie możemy się również wstrzymać od zarzutu, że krawcy ci postępują bardzo nierozważnie, jeżeli mimo niepewnych czasów i przykrych doświadczeń, nadal dostarczają ubrań na raty. Są oni pożałowania godni, gdyż nie dosyć, że za swą pracę nie otrzymują zapłaty, to jeszcze za towar wykładają gotówkę, którą częstokroć pożyczyć muszą, płacąc niejednokrotnie lichwiarskie odsetki.

Krawiec biedny ubrań na raty oddawać nie może, gdyż dzisiaj już nikt kredytu mu nie udzieli. Jeżeli to

czyni, sam sobie jest winien, gdy niesumienny klient zamiast okazać się wdzięcznym, później go unika i kpi z jego łatwowierności. Takiego krawca kij zebraczy czeka na starość, bo nie będąc nigdzie ubezpieczonym, nie może korzystać z emerytury lub renty, jak urzędnicy lub robotnicy fabryczni.

Zawieranie umów w ten sposób, jak to czynią handlarze maszynami, meblami i t. d., na mocy których na raty sprzedany towar pozostaje aż do zapłacenia ostatniej raty własnością sprzedającego, krawcom na nic się nie przyda. Praktykowało się to w krawiectwie przed wojną, kiedy poszczególni klienci posiadali więcej ubrań. Dziś pod tym względem znacznie się wszystko zmieniło i krawiec musiałby niejednemu klientowi ostatnie ubranie ze skóry ściągnąć, czego chociażby już ze względu na stronę prawną uczynić nie może.

Jedynie krawcy majątniejsi, korzystający z różnych ulg ze strony swych dostawców, udzielają ograniczonego kredytu, i to w wyjątkowych wypadkach osobom lepiej sytuowanym i wyższym urzędnikom dobrze im znanym. Jednakże i w tych wypadkach nigdy zbyt wiele kredytu nie przeciągają.

Znany nam jest wypadek, że pewien majątny krawiec, posiadając duże zapasy materiałów wartości około 50.000 zł., nawet swemu koledze-krawcowi, który jest właścicielem domu, ani trzech metrów materiału na 14 dni nie skredytował. Gdy mu ów kolega wyjaśniał, że przecież co do jego osoby nie może mieć żadnych wątpliwości, oświadczył mu, że kredytu nigdy nikomu nie udzielał i w przyszłości udzielać nie będzie, a od zasady tej nawet względem brata by nie odstąpił. — Było to w roku 1929. Dziś krawiec ten kupił już drugą kamienicę. Kupując sam tylko za gotówkę, nabywa towar znacznie taniej i oczywiście może też wszechstronnie kon-

kurować, aczkolwiek ani za grosz kredytu nie daje. Co do taktyki tegoż krawca zdania coprawda mogą być podzielone, lecz bądź co bądź, powodzi mu się przytem nieźle, jeżeli w obliczu niesłychanego kryzysu majątek swój zdołał powiększyć.

W teraźniejszym czasie należy być bardzo ostrożnym w stosunku do klienteli. Gdy n. p. klient z próbek wybierze jaki materiał, najlepiej zażądać od niego tyle zaliczki, ile cena za dany materiał z dodatkami wynosi, a o ile okazywałby pewną wątpliwość, poradzić mu, aby paczkę zaliczkową sam wykupił. Należący się krawcowi zarobek na materiale hurtownik w takich wypadkach chętnie osobno policzy.

Lepiej przedstawia się sprawa, gdy klient przyniesie własny materiał. Takiemu klientowi można doradzić by i dodatki zakupił, gdyż wówczas rzemieślnika chroni ustawa, bo nie występuje już w roli przedsiębiorcy, lecz pracownika, a jako taki ma prawo żądać całkowitej zapłaty. W takich wypadkach może krawiec wykonane ubranie zatrzymać aż klient wszystko zapłaci. Sposób ten oddawna praktykują krawcy rozsądni.

O ile zaś klient jest dobrze sytuowany, lecz tylko chwilowo nie ma gotówki a ubranie lub palto konieczne mieć musi, przyjmuje się 2- lub 3- miesięczne weksle. Takim wekslem z dobrem żyrem płacić można fabrykanta względnie hurtownika za materiał lub dodatki. Klient, który może i chce zapłacić, tem się nie zrazi, gdy mu krawiec przed odstawieniem ubrania taki weksel przedłoży do podpisu.

Bardzo dobrym sposobem wydostania swych należności od lepiej sytuowanych lecz nieco opieszłych klientów jest cedowanie takich wierzytelności bankom, którym klient prędzej zapłaci. Przytem nie zraża się klienta, jak to ma miejsce przy ściąganiu należności przez sądy. Drogę sądową stosuje się w ostateczności.

Jak więc z powyższych uwag wynika, mamy różne sposoby zabezpieczenia się przed stratami. Niektóre z nich mogą czasem ujemnie podziać na klientelę lecz rzetelni klienci się tem nie zrażą i napewno będą mieli uznanie dla przeczności krawcy, który chroniony od strat, może taniej kalkulować i lepiej obsłużyć swą klientelę, przezco znów zyska pewien rozgłos, który powetuje mu ubytek ze strony tych co się zrazili.

W. Samarzewski.

Nowe opłaty stemplowe.

Ministerstwo Skarbu zawiadomiło wszystkie izby skarbowe, iż z dniem 18. maja weszła w życie ustawa w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych (Dz. Ustaw R. P. Nr. 32, poz. 340).

Na podstawie tego okólnika zasadnicza stawka opłat od podań wnoszonych do urzędów państwowych, oraz od świadectw, wydawanych przez te urzędy zostaje podwyższona z 3 zł. na 5 zł., za wyjątkiem świadectw, wydawanych przez sądy. Nie ulegnie również zmianie stawka 50 gr. od każdego załącznika do podania. Stawka w wysokości 5 zł. ma zastosowanie

do podań, które wpłyną, poczynszy od 18. maja br.; nie ma zastosowania do podań, które wpłyną do dnia 17. maja włącznie, a zostaną załatwione w dniu 18. bm. lub później.

Oplaty od zezwolenia na stałe prowadzenie przedsiębiorstwa, wymagającego koncesji, zostaje podwyższona z 20 zł. na 40 zł. Wypisy z aktów notarialnych, oraz sporządzone przez urzędy państwowe drugie i dalsze egzemplarze dokumentów urzędowych, równobrzmiące z egzemplarzem pierwszym i zaopatrzone w podpis równorzędny (duplikaty), będą podlegały opłacie 2 zł. od każdej stronicy. Też opłacie podlegać będą odpisy i wyciągi sporządzane i poświadczane przez urzędy państwowe. Odpisy i wyciągi, które sporządza i poświadcza notariusz, będą podlegały opłacie po 50 gr. od każdej stronicy, zamiast dotychczasowej w kwocie 20 gr.

Poświadczenia zgodności z pierwopisem wtóropisów, odpisów i wyciągów, sporządzonych nieurzędownie, będą podlegały w razie poświadczenia przez notariusza opłacie po 50 gr. od każdej stronicy (dotychczas 20 gr.), a w razie poświadczenia zgodności przez inny urząd państwowy — w wysokości 1 zł. od każdej stronicy (dotąd 50 gr.). Poświadczenia własnoręczności podpisu lub znaku ręcznego przez urząd państwowy, z wyjątkiem poświadczenia notarialnego, będzie podlegało opłacie 1,50 zł. (dotychczas 1 zł.). Wolne dotychczas od opłat podania o zezwolenia na urządzenie widowiska lub koncertu publicznego (choćby dochód był przeznaczony na cele społeczne, oświatowe lub kulturalne) będą podlegały opłacie w wysokości 50 zł., oraz po 50 gr. od każdego załącznika. Zwolnione zostają natomiast od opłat stemplowych świadectwa, wydawane celem przedstawienia ich zakładom ubezpieczeń społecznych dla stwierdzenia uprawnień ubezpieczonych. Notomiast osoby posiadające tego rodzaju zaświadczenie, o ile będą je chciały przedstawić nie instytucji ubezpieczeń społecznych, lecz innej osobie, muszą uprzednio uiścić opłatę stemplową, gdyż w przeciwnym razie urząd skarbowy wymierzy należną opłatę wraz z podwyżką pięciokrotną.

Opłata od pełnomocnictwa zostaje podwyższona dla tych pełnomocnictw, które nie ograniczają się do upoważnienia w przedmiocie zastępowania przed sądem lub innemi urzędami publicznymi. Pełnomocnictwa w ten sposób ograniczone lub też upoważniające do odbioru pieniędzy opłacają nadal dotychczasową stawkę w wysokości 3 zł. względnie 1 zł. Opłata od pełnomocnictw ogólnych, upoważniających do zawarcia umowy, zarządu przedmiotem majątkowym itp. wynosić będzie 5 zł. (dotychczas 3 zł.).

Pełnomocnictwa udzielone pracowniczemu związkowi zawodowemu lub jego funkcjonariuszowi albo udzielone przez taki związek będą wolne od opłat również wówczas, gdy upoważnienia służą do zastępowania członka związku wobec urzędów administracyjnych lub wobec pracodawcy. Odpisy pełnomocnictw,

składane sądowi, o ile przeznaczone są dla uczestniczących w sprawie osób, będą wolne od opłaty.

Wreszcie wolne będą od opłaty pełnomocnictwa, wystawiane w postępowaniu, tytującym się ubezpieczeń społecznych przez ubezpieczonych lub członków ich rodzin. Opłata od pokwitowań, wynosząca dotychczas 20 gr., zostaje podwyższona na 25 gr. Zwolnione zostały od opłaty pokwitowania z odbioru czeku, pokwitowania wydane przez bank bankowi, oraz pokwitowania, wystawione zagranicą. Opłata w wysokości 3 złotych przewidziana dla wszystkich niewymienionych w innych postanowieniach aktów notarialnych i sądowych oraz pism uwierzytelnionych notarialnie lub sądowo zostaje podwyższona na 5 zł.

Wojciech Samarzewski.

Wiedza zawodowa w krawiectwie w pytaniach i odpowiedziach.

(dla użytku komisji i kandydatów na mistrzów.)
(Ciąg dalszy)

B. Przykrawanie.

7. Jakie miary są potrzebne, by wykroić przepisowy czyli odpowiedni model?
By wykroić indywidualną wykrójkę pasowną do figury, potrzebuję następujące miary: Grzbiet, stan, długość, $\frac{1}{2}$ szerokości plec, długość rękawa, obwód piersi, obwód pasa i obwód siedzenia, oraz zrobić notatkę jak gość chodzi i jaką ma postawę itp. uwagi.
8. Co za obowiązki ma mistrz przyjmując zamówienie?
Mistrz przy przyjmowaniu zamówienia ma obowiązek: służyć klientowi radą, objaśniać go co do rodzaju gatunku sukna, formy fasonu stosownej do korpusu klienta i jego stanowiska, również ostrzedz go przed jego często śmiesznymi żądaniami.
9. Co za cel ma systematyczne branie miary?
Systematyczne branie miary czyli według pewnego planu ma zapobiec omyłce i zapomnieniu zapisania jakiejś ważnej miary.
10. Według jakiego systemu czyli metody jest skrajana pańska sztuka?
Ma sztuka mistrzowska jest skrajana według metody W. S. w Król. Hucie.
11. Co to jest system proporcjonalny?
System proporcjonalny jest to metoda kroju, która się nie opiera na zdjętych miarach indywidualnych, lecz na obliczeniu według jednej miary piersiowej. Gdy się ma pewność, że korpus jest normalny, to innych miar nie potrzeba, ponieważ jedno od drugich wychodzą czyli się dzielą na $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{5}$ $\frac{1}{6}$ $\frac{1}{10}$ i $\frac{1}{15}$. Tę metodę stosuje konfekcja, bo przeważnie dla normalnych osób wyrabia.
12. Czy można zastosować system proporcjonalny na osoby nienormalne.
Na osoby nienormalne, więc krzywe, otyłe, garbate z wysoką piersią wysmukłe system proporcjonalny się nie nadaje z powodu wiele popra-

wek, a często i zepsucia sztuki. Na takie osoby należy stosować metodę miarową, czyli krój indywidualny ściśle do korpusu zastosowany.

13. Jakie miary dodatkowe trzeba brać na osoby nienormalne?

Na osoby nienormalne zaleca się brać miary dodatkowe i to miarę szelek, miarę występu pachy i miarę wysokości czubka u przodu ta ostatnia bardzo ważna przeprowadza się od spodu pachy do szyji, skąd zaczynamy brać miarę. Te miary nazywamy miarami kontrolnymi.

14. Ile wynosi dodatek do miary obwodu piersi przy marynarce, a ile przy palcie?

Dodatek potrzebny na szwy, podszewkę i podkłady wynosi przeciętnie 5 cm, na modną rozszerzoną pierś dodaje się 1—2 cm u marynarek a u palt 2—3 cm więcej.

15. Ile się dodaje na rabaty u marynarek a ile u palt?

Na rabaty u marynarek przypuszcza się 3—4 cm, u dwurzędnych 9—11 cm, u palt dwurzędnych 11—14 cm.

16. Ile ma wynosić pierś w gotowej jednorzędnej marynarce lub surducie od pachy do gotowego brzegu?

Przodek od pachy do brzegu w sztuce gotowej powinien mieć $\frac{1}{4}$ część od obwodu piersi, + 2 to znaczy przy obwodzie 100 w piersiach 27 cm.

17. Ile ma wynosić średnica pachy?

Średnica pachy u marynarek i sztuk stanowych powinna wynosić $\frac{1}{8}$ od obwodu w piersiach.

18. Po czym się poznaje, że osoba jest normalna?

Po zrobieniu wykrojki, jeżeli czubek przodu się równa z czubkiem plec po przyłożeniu na linię piersiowej czyli głębokość pachy. Jeżeli czubek plec jest wyższy, to znak, że klient chodzi pochylony, jeżeli i przodek jest wyższy ponad linię ramową, to znak, że klient chodzi prosto przecięty wtył.

19. Na co trzeba zwracać przy kroju palt i okryć?

Przy kroju palt trzeba uwagę zwrócić na powiększenie, rozszerzenie oraz uwzględnić grubszą podszewkę, watelinę, futro i t. p.

20. Na co trzeba zwracać przed rozpoczęciem kroju czyli przed cięciem materiału?

Przed cięciem materiału trzeba wpięrować zbadać materiał czy nie ma błędów i czy się nie wstapia, oraz zwracać należy na włos, a przy materiałach w paski czy te idą po linii i t. p.

21. Czy wszystkie materiały kraje się za włosem?

Nie wszystkie, aksamit, plusz i manszester kraje się pod włos.

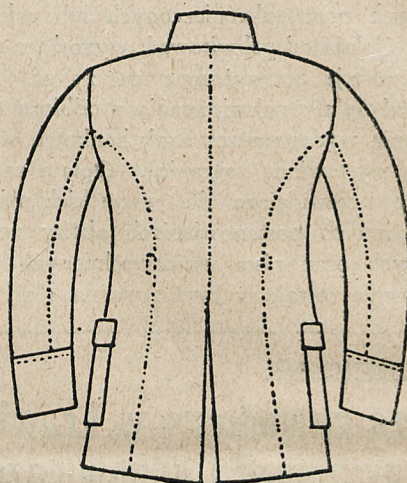
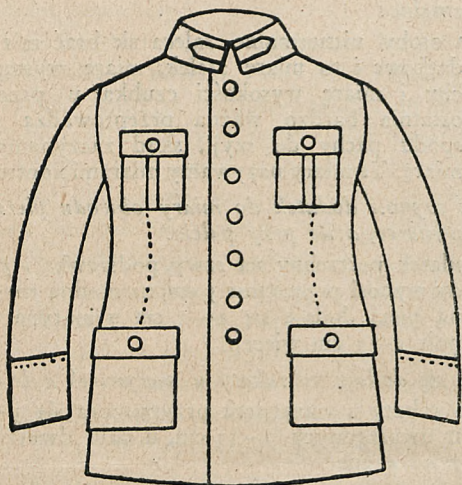
22. Na co ostawia się zakłady i gdzie te są potrzebne?

W sztukach na miarę szytych zakłady są potrzebne wraz z klientem zgrubnie, by można wypuścić, lub gdy przy I. przymiarce nie pasuje można zmienić bieg szwów lub ramię obrócić albo zdłużyć, co często u młodych krawców się zdarza, gdy jeszcze w kroju nie są dość biegli.

II. kwartał się kończy!

Pamiętajcie o odnowieniu prenumeraty na III. kwartał.

Rozporządzenie w sprawie umundurowania państwowych urzędników służby drogowej.



§ 1. Umundurowanie państwowych urzędników służby drogowej wykonujących kontrolę ruchu na drogach publicznych, winno odpowiadać niżej podanym przepisom i wzorom.

§ 2. Zasadniczy kolor munduru jest jasno brązowy, zaś kolor dystynkcji amarantowy. Guziki są z żółtego metalu (złote) z orłem państwowym, duże o 23 mm, małe o 17 mm średnicy.

§ 3. Mundur składa się z kurtki, spodni, płaszcza, czapki i pasa rzemieniowego, oznak i broni.

a) Kurtka jest kroju wojskowego, rozcięta z tyłu od pasa w dół, zapinana na 7 guzików z naszytymi 4 kieszeniami zapinanymi każda na jeden guzik. Długość kurtki powinna być taka, aby jej dół z tyłu dotykał płaszczyzny siedzenia przy pozycji siedzącej; kołnierz stojąco wykładany patkami z amarantowego aksamitu w kształcie prostokąta o podstawie 3 cm i wysokości 5 cm, zakończonego trójkątem równoramiennym o wysokości 2 cm. Na patkach poniżej trójkąta umieszcza się oznakę drogową z żółtego metalu. Rękawy są zakończone mankietem szerokości 10 cm.

b) Spodnie nosi się krótkie do butów, owijków lub sztylp albo długie do trzewików kroju cywilnego, równej szerokości w dole i w kolanie (bez mankietów).

c) Płaszcz jest dwurzędny, ma po 6 guzików z każdej strony z kołnierzem leżącym wykładanym wysokości 14 cm i patkami z oznaką jak na kołnierzu kurtki, duże kieszenie kryte po bokach, rękawy zakończone mankietem szerokości 16 cm, wtyłe płaszcza wciętego zostanie pęto (drogonik) prostokątne o wysokości 5—6 cm a długości 20—22 cm zapinane na 2 guziki duże a u dołu z tyłu rozcięcie z 4 małymi guzikami.

Zamiast płaszcza może być przy objazdach drogowych używana skórzana kurtka brązowego koloru z patkami i oznaką jak na płaszczu.

d) Czapka jest okrągła, kroju czapek oficerów marynarki, z sukna koloru munduru, wysokości 5 cm w otoku, z daszkiem o szerokości 5 cm i podpinką ze skóry

czarnej lakierowanej o szerokości 1,5 cm, przytwierdzoną do czapki na dwóch małych guzikach, wokoło dolnej i górnej krawędzi otoku posiada czapka sukienne wypustki koloru amarantowego.

Na czapce znajduje się orzeł państwowy bez tarczy z białego metalu (srebrny) o wysokości 4 cm, zaś pod nim nad odpinką — oznaka drogową wysokości 2 cm,

Zamiast czapki może być podczas objazdów drogowych używana czapka skórzana, brązowego koloru z orłem państwowym i oznaką, jak na czapce sukiennej.

e) Pas rzemieniowy koloru ciemno-brązowego z paskiem pomocniczym przez ramię.

§ 4. Oznaki stopni służbowych są następujące:

Urzędnik XII st. sł. — patki bez gwiazdek.

Urzędnik XI st. sł. — na patkach po jednej gwiazdce

Urzędnik X st. sł. — na patkach po dwie gwiazdki

Urzędnik IX st. sł. — na patkach po trzy gwiazdki

Urzędnik VIII st. sł. — na patkach wzdłuż dolnego brzegu taśma haftowana szerokości 5 mm i po jednej gwiazdce.

Urzędnik VII st. sł. — taśma jak urzędnik VIII st. sł. i dwie gwiazdki.

Gwiazdki są złote haftowane.

§ 5. Urzędnicy wymienieni w § 1 noszą w czasie pełnienia służby krótką broń palną, typu ustalonego przez Ministra Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Spraw Wewnętrznych.

§ 6. Watowanie płaszców, podszywanie ich futrem oraz nakładanie kołnierzy z dowolnego futra jest dozwolone. Zimową porą dozwolone jest noszenie kożuchów. Na kołnierzach futrzanych oznak stopni służbowych nie naszywa się.

§ 7. Noszenie munduru bez broni dozwolone jest także poza służbą.

§ 8. Urzędnikom przeniesionym w stan spoczynku nie przysługuje prawo noszenia munduru.

§ 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W sprawie umundurowania szeregowych jednostek pływających Straży Granicznej.

Na podstawie art. 35 ustęp 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 349) zarządza się co następuje:

§ 1. Ubiór szeregowego jednostki pływającej Straży Granicznej winien odpowiadać niżej podanym przepisom i wzorom.

§ 2. a) Bluza z sukna koloru khaki lub w lecie biała płócienna kroju marynarskiego podwijana z przyszytym sukiennym, względnie płóciennym kołnierzem. Z przodu umieszczone są dwie kieszenie. Rękawy zwężające się ku dołowi, rozcięte na 8 cm od dolnego brzegu i spięte dwoma małymi guzikami mundurowymi.

Na bluzę przypina się ciemno-zielony płócienny kołnierz, którego brzeg obszyty jest potrójną jasno-zieloną taśmą. Szerokość taśmy $\frac{1}{2}$ cm, odstęp między taśmami $\frac{1}{2}$ cm, odległość zewnętrznej taśmy od brzegu

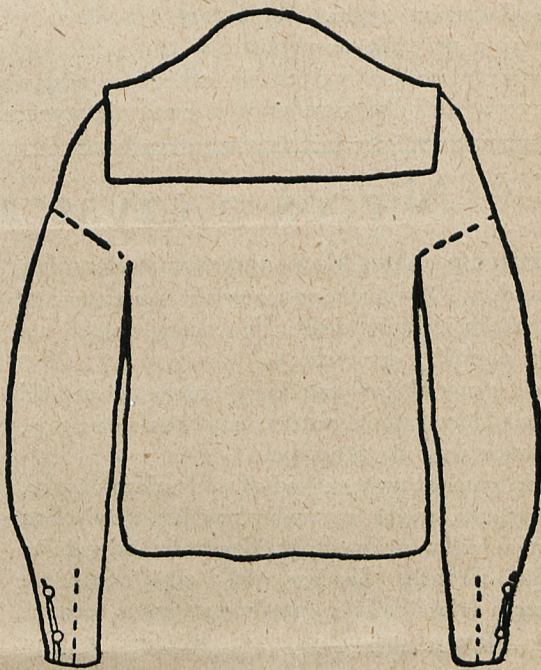
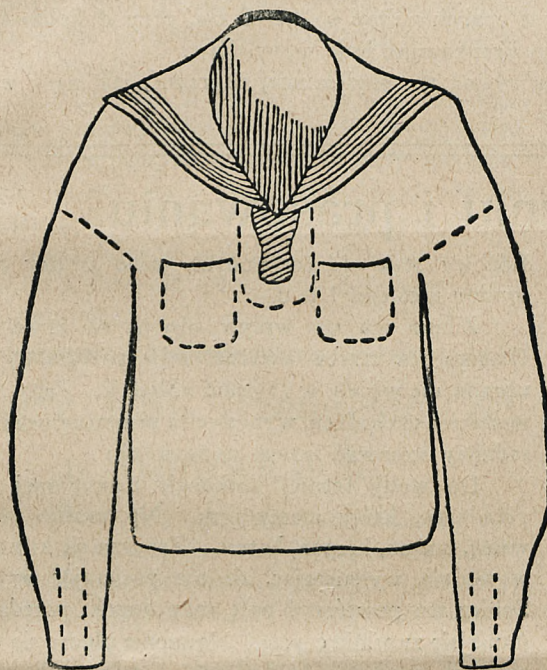
1 cm. Kołnierz jest spięty ciemno-zielonym krawatem (wzór Nr. 1).

b) Spodnie długie z sukna bluzy, lub też w lecie białe płócienne, równej szerokości u góry i u dołu (bez kłoszy).

c) Kurtka z sukna koloru khaki kroju marynarskiego, dwa rzędy guzików w każdym rzędzie po cztery, zapinana na trzy guziki bez naramienników.

d) Kurtka zimowa z sukna grubszego koloru khaki krojem zbliżona do kurtki opisanej pod c) tylko nieco obszerniejsza. Dwa rzędy guzików w każdym po pięć. Długość kurtki do połowy uda.

e) Czapka z sukna koloru khaki, lub w lecie biała płócienna, okrągła, kroju morskiego, bez daszka, dla przodowników i starszych przodowników z daszkiem. Otok poasany ciemno-zieloną wstążką.



Nie będzie szczupłych kobiet we Włoszech!

W czasie kongresu medycznego w Rzymie, wypowiedział Mussolini wielką mowę, w której wystąpił zresztą całkiem słusznie, przeciw dążeniu kobiet do zachowania tak zwanej „smukłej linii”. Dyktator Włoch wychodził z założenia, iż te aspiracje pań, starających się zachować swą „sylwetkę” — stają się w poważnym stopniu przeszkodą do spełnienia tego największego obowiązku kobiety, jakim jest częste macierzyństwo.

Oświadczenie Mussoliniego zastosowano natychmiast w praktyce. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich prefektów z żądaniem przeprowadzenia życzeń Il Duce.

W okólniku tym zwraca się uwagę, że propagandę za „wysmukłą linią” prowadzą głównie czasopisma

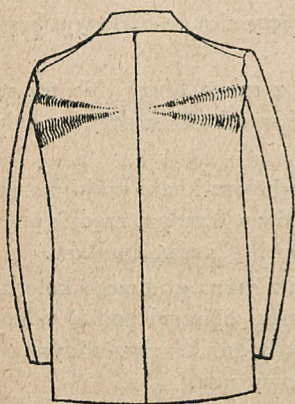
kobiece, a przede wszystkim przeglądy i żurnale mód. Wobec tego zakazuje się jaknajsurowiej redaktorom powyższych pism umieszczania artykułów o metodach wywoływania schudnięcia i wogóle reklamowania mody, która musi być zmieniona. Równocześnie zakazuje się reprodukowanie jakichkolwiek ilustracji lub fotografii, mających na celu reklamę „wysmukłej linii”.

W następstwie tego okólnika zawezwały władze polityczne kierowników pism kobiecych i przeglądów mód do poszczególnych prefektur, gdzie udzielono im odpowiednich poleceń, zwracając uwagę na najdalej idące konsekwencje w razie nieprzestrzegania zakazu.

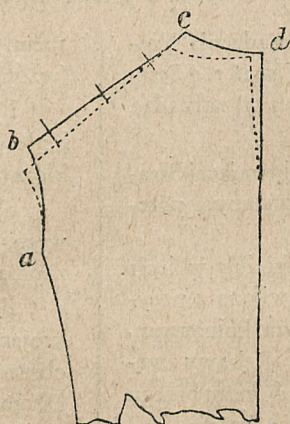
Równocześnie zabroniono reklamy „herbaty meksykańskiej” tudzież różnych ziółek, mających na celu wywołanie ubytku wagi.

M. A. C.

Dział poprawek.



Odstawanie plec przy pasze.



Naprawa błędu.

Jak się błąd taki naprawia wskazują dwie powyższe ryciny. Błąd taki powstaje stąd, gdy się kroji wykrójkę na normalnego a klient ma niskie ramiona, okrągłe plecy lub postawę trochę pochyłą.

Poprawka taka zajmie dużo czasu, gdy sztuka jest wykończona, bo wtenczas trzeba rękawy i ramienia wypruć. Z ramion i plec zebrać przy *b* 2—3 cm, przy *c* czubek zniżyć o $1\frac{1}{2}$ —2 cm, przy *d* środkowy szew górą zaszyć a przy flance wypuścić w ten sposób jak nam kropkowane linie wyświetlają.

Przy plecach okrągłych lub mniejszem odstawianiu można ten błąd łatwiej naprawić, jak nam wskazuje rycina trzecia, że tylko szew przy grzbiecie się wypuszcza.

Niecoś o czyszczeniu i prasowaniu.

Czyszczenie materiałów nieprzemakalnych nie jest trudne. Wyrabiane są materiały impregnowane (nieprzemakalne), które doskonale znoszą deszcz, ale lepiej jest czyścić je na sucho.

Jeżeli materiał jest zabłocony trzeba go czyścić dużą ilością zimnej wody, potem suszyć zdala od ognia, nie na słońcu i nie na przeciągu.

Jeżeli materiał zwiędział od długotrwałego użytku, albo od wilgoci, trzeba go zwilżyć wódką, nawijać na drewnianym wałku (np. na drągu od szczotki) odwilżając za każdym obrotem. Zamiast wódki użyć mleka, ale wtedy trzeba całość zwilżyć i prędko i starannie nacierać mlekiem. Materiał odzyska potem właściwy wygląd i piękną barwę.

Jest jeszcze inny sposób na czyszczenie materiałów impregnowanych, które dostają plam od wody. Trzeba prowadzić materiał nad parą wodną tam i z powrotem i wysuszyć zdaleka od ognia.

Jeżeli splamiła się od deszczu gabardyna czarna nie impregnowana, rozkłada się ją na stole, przytrzymując czemś ciężkiem. Kładzie się pod materiał (pod plamę) kawałek czarnego jedwabiu i pendzelkiem maczanym w dobrym, czarnym atramencie odwilża się plamę, poczem wyciera się ją prędko kawałkiem suchego jedwabiu. Kropla atramentu wysycha, a plama znika.

Pranie kolorów

wymaga staranności. Nie wolno ich prać w gorącej wodzie. Tak samo zbyt gorące żelazko zmienia kolor.

Różowy staje się czerwonym, jasno-zielony robi się brudno niebieski i t. d.

Zimno ma też wpływ ujemny na żywe barwy. Dlatego też trzeba uważać, żeby przedmioty świeżo uprane, nie wisiały w zbyt zimnym chłodzie. Żeby uniknąć wszelkich uszkodzeń, wynikłych z nieumiejętnego prania, radzimy stosować system następujący:

Do wody letniej doskonale namydlonej włożyć przedmiot, który mamy prać. Np. muślin wełniany, wełnę, kreton, krepon, batyst. Zanurza się kilkakrotnie w wodzie, wygniatając, ale nie pocierając w rękach. Zabieg ten powtórzyć parę razy dopóki przedmiot nie stanie się zupełnie czysty. Następnie płucze się w kilku zimnych wodach, do których dodaje się kilka łyżek octu w dobrym gatunku. Powiesić w cieniu (jeżeli zimą, to nie na mrozie, ani na mroźnej górze). Prasować tkaninę wilgotną. Cały zabieg musi trwać krótko, gdyż wilgoć zjada kolory.

Jeżeli nie można prasować natychmiast to trzeba przedmiot wysuszyć zupełnie, a przed prasowaniem zwilżyć na pół godziny. Jednak ten drugi system daje często rezultaty ujemne. A już zupełnie trzeba potępić sposób zawijania upranego przedmiotu w manglownik lub kocyk i prasowania go w następnym dniu.

Prasowanie.

Przygotowanie do prasowania.

Kwestja ciepłoty żelazka jest najważniejszą sprawą. Rozpalone żelazko żółci bieliźnę, zostawia brunatne

plamy i, wydziela specyficzny zapach. Jeżeli żelazko jest za zimne niema wprawdzie obawy spalenia, ale wytwarza się czerwona plama wskutek źle wysuszonej wilgoci. Usunąć ją bardzo trudno, bo tworzy się plama rdzawa. Właściwą temperaturę żelazka poznaje się tylko po dłuższej praktyce.

Ruchy żelazka.

Żelazko trzyma się oczywiście w prawej ręce, prasując od strony prawej do lewej. Trzeba znać rodzaj tkaniny, którą się prasuje, gdyż np. jedwab a aksamit prasują się zupełnie różnie.

Każdy materiał składa się z nici, które się krzyżują. Dobre prasowanie polega na prowadzeniu żelazka wzdłuż tych linii i na unikaniu ukośnego kierunku, co wyciąga prasowany przedmiot i zniekształca go.

Brzegi chustki lub serwetki prasuje się bokiem żelazka, a nigdy końcem. Należy unikać szybkich i krótkich uderzeń żelazkiem, a prowadzić powoli i naciskać mocno.

Odwilżanie podczas prasowania.

Załamania przy prasowaniu zdarzają się każdej, najlepszej nawet prasowaczce. Trzymają się mocno i trudno je usunąć.

Trzeba załamanie koniecznie zwilżyć. Do tego przy każdym prasowaniu należy zawczasu przygotować wodę w czystym naczyniu i czyściutki biały gałganek. Macza się go w wodzie, wyżyma zlekka i odwilża miejsce załamane. Następnie odprasowuje się to miejsce na nowo. Trzeba tylko pamiętać o odpowiedniej ciepłocie żelazka, żeby nie spalić i nie splamić rdzą odwilżonego miejsca.

T. C. W.

10-lecie Izby Rzemieślniczej w Katowicach.

W czerwcu br. obchodzi Izba Rzemieślnicza w Katowicach 10-lecie swego istnienia. Będzie to tem samym obchód 10-lecia rzemiosła śląskiego w Niepodległej, Wyzwolonej z pod jarzma obcego Polsce. Ten moment w życiu rzemiosła wymaga bezwzględnie uczczenia.

Uczczą go zaś rzemieślnicy ślascy przez gremjalny udział w uroczystościach, które odbędą się w d. 18. września br., a obecnie już przez popieranie prac Komitetu przygotowawczego, który poza uroczystościami w dniu 18. września 1932 r. przygotowuje wydanie książki pamiątkowej rzemiosła śląskiego oraz urządzenie wystawy rzemieślniczej.

Sprawy, związane z tą uroczystością, obejmie specjalny komitet.

Już obecnie wzywamy Cechy, które dotychczas nie odpowiedziały na kwestjonariusz o działalności Cechu, by kwestjonariusz ten możliwie najrychlej odesłały po jego wypełnieniu. Niewypełnienie kwestjonariusza spowoduje opuszczenie wiadomości o Cechu w książce pamiątkowej. Zrozumiemy zatem Cechy, że takie opuszcze-

nie świadczyć będzie o nieżywotności Cechu i pożytku Cechowi nie przyniesie.

Komisja wystawowa organizuje wystawę rzemiosła śląskiego w hali wystawowej koło Parku Kościuszki w Katowicach. Znajdą się tam niechybnie wyroby wszystkich rzemieślniczych zawodów. Projektowane jest również wystawienie poszczególnych wzorowych warsztatów rzemieślniczych. W związku z tem stoi także projekt pokazów pracy rzemieślniczej na wystawie. Rzemieślnicy winni skorzystać z nadarzącej się sposobności i przez gremjalny czynny udział w wystawie zareklamować odpowiednio swoje wyroby. **Już dzisiaj winni się zgłaszać wystawcy rzemieślnicy do Izby Rzemieślniczej ze swemi udziałami w wystawie!**

Równocześnie uprasza się Cechy, posiadające nieraz cenne dokumenty i pamiątki z dawnych wieków, by je przesyłały Izbie Rzemieślniczej do sporządzenia odpisów wzl. fotografii dla umieszczenia ich w książce. Tak samo winne Cechy przysyłać fotografie z życia cechu wzgl. fotografie zasłużonych dla Cechu osób celem umieszczenia jej w książce. Czas jest krótki. Pośpiech konieczny!

Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza w roku 1931.

Jakkolwiek rok 1931 upłynął pod znakiem zaostrzającego się coraz więcej kryzysu gospodarczego, i jakkolwiek ten kryzys dawał się porządnie we znaki każdemu, a instytucjom finansowym przedewszystkiem, to jednak Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza w Katowicach wykazuje w tym czasie dalszy poważny rozwój.

Tem większą to jest zasługą Zarządu Kasy Rzemieślniczej, jeżeli się zważy, że zadaniem jego głównem być musiało zyskanie dogodnych kredytów, o które dziś tak trudno. Kredyty w Banku Gospodarstwa Krajowego były ze względu na ciężkie warunki nie do przyjęcia. Jedynie w Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu katowickiego w Katowicach miała Kasa Rzemieślnicza 20.000 zł. kredytu redyskontowego.

Ażeby twierdzenie o rozwoju Kasy Rzemieślniczej nie były gołosłowne, przytoczymy szereg cyfr. I tak:

Udziały wpłacone podniosły się w tym roku o 10.904 zł. 70 gr. wzrastając do kwoty 36.167 zł. 75. gr. a ilość wpłaconych udziałów wzrosła z 60¹/₂ procent do 68 proc.

Fundusz rezerwowy wzrósł z 1333 zł. 35 gr. do 1845 zł. 56 gr. a więc o 512 zł. 21 gr.

Na kontach bankowych posiadała kasa przy zamknięciu 1258 zł. przyczem obrót roczny wynosił 146.335 zł. 93 gr. wpłat, a 145.077 zł. 93 gr. wypłat. Stan gotówki w Kasie wynosił przy zamknięciu 2367 zł. 75 gr.

Bardzo okazały obrót wykazuje kredyt wekslowy. W ciągu roku 1931 przybyło 352 weksle na kwotę 189.763 zł. 84 gr., spłacono 262 weksle na 165.881 zł. 65 gr. portfel wekslowy w dniu zamknięcia zawierał 364 weksli na 156.056 zł. 24 gr.

Tu zwrócić trzeba uwagę dłużników na konieczność terminowego regulowania obowiązań. Ilość weksli

Szanowni Czytelnicy!

Do niniejszego numeru dołączamy blankiet nadawczy P. K. O. (Konto nr. 300.979) i prosimy usilnie o jaknajwcześniejsze wpłacenie bieżącej prenumery oraz wszelkich zaległości.

Nie zapominajcie, że taksamo ciężko jak Wam, jest również i nam, a chodzi tu przecież o zapewnienie bytu czasopismu rzemieślniczemu.

Nadmieniamy, że zmuszeni jesteśmy wszystkim tym, którzy do 20. czerwca br. zaległości swych nie uregulują, dalszą wysyłkę „Odzieży” bezwarunkowo wstrzymać.

W sprawie Funduszu Zapomogowego.

zwracamy uwagę na punkt 3. Regulaminu zamieszczonego w nr. 4. „Odzieży”. Kto z funduszu tego pragnie korzystać, niech spieszy z wypełnieniem deklaracji.

zaprotestowanych, do czego przystępuje Kasa tylko w ostateczności, wykazuje, że pod tym względem dłużnicy kasy są bardzo często opieszali i narażają i Kasę na nieprzyjemności i siebie na znaczne koszty.

Na 30 rachunkach bieżących wykazuje bilans 342.156 zł. 48 gr. w wypłatach, a 341.695 zł. 83 gr. we wpłatach.

Ruch oszczędnościowy wykazuje znaczny spadek. Wprawdzie wpłacono na oszczędności w ciągu roku 54.535 zł. 46 gr., wypłacono jednak w tym czasie 69.540 zł. 80 gr. tak, że stan składek oszczędnościowych w dniu zamknięcia wynosi 39.724 zł. 22 gr. a zatem przeszło 15.000 zł. mniej niż przy zamknięciu w roku poprzednim.

Kasa Rzemieślnicza przyjmuje od swoich klientów weksle do inkasa. Rzemiosło jednak stosunkowo mało korzysta z pośrednictwa kasy, jeżeli się zwróci uwagę, że weksli do inkasa odebrała Kasa Rzemieślnicza przez cały rok tylko na kwotę 11.525 zł. 50 gr. Jest to może raczej wynikiem tego, że rzemieślnicy udzielają swym klientom częściej kredytu otwartego, niż wekslowego, przez co narażają się na duże trudności przy ściąganiu swych wierzytelności. Wskazaniem by zatem było, by kredyty udzielane przez rzemieślników klientom były kredytami wekslowymi i by do ściągania tych wierzytelności wekslowych korzystali z usług Kasy Rzemieślniczej, która za niską opłatą (65 gr. przy wekslach miejscowych) ściągą wierzytelności rzemieślnicze.

Rachunek zysków i strat wykazuje za r. 1931 zysk w kwocie 1311 zł 82 gr. Wprawdzie kwota ta jest mała stosunkowo, jednakże jeżeli się zważy obecny kryzys gospodarczy i to, że Kasa Rzemieślnicza jest instytucją młodą, która obecnie weszła właściwie dopiero w swój trzeci rok istnienia, to uznać trzeba działalność Kasy za bardzo pomyślną i życzyć jej trzeba dobrego rozwoju przy poparciu najszerszych warstw rzemieślniczych.

Kobieta mistrzem piekarskim.

W dniu 17-go lutego 1932 r. zdała egzamin na mistrza piekarskiego Zofja Potykówna z Lipin³ Śląskich. Jest to pierwszy mistrz w tym zawodzie na całej Województwo Śląskie, a może i na całą Polskę. P. Po-



Potykówna Zofja

tykówna samo wykonuje ten zawód i również uczeni kształci. Może być zatem wzorem dla naszych krawczyń, by również egzamin mistrzowski zdały i z dumą niosły sztandar krawiecki.

Wybory w Cechu Krawców Chrześcijan w Warszawie.

W dniu 20 kwietnia r. b. odbyło się zebranie wyborcze w Cechu Krawców Chrześcijan m. st. Warszawy. Po zatwierdzeniu sprawozdania rachunkowego i przyjęciu budżetu, przedstawianych przez ustępujący Zarząd, dokonano wyboru nowego zarządu. Na Starszego powołano p. Stanisława Czapińskiego i na podstarszych pp.: Józefa Sierawskiego i Mieczysława Waszkiewicz, na członków zarządu pp.: Franciszka Sacha, Mieczysława Glinojeczkę, Czesława Kozłowskiego, Ludomira Czapińskiego, na zastępców pp.: Władysława Szczepańskiego, Julję Gołaszewską, Wincentego Konderkę i Feliksa Królaka.

Z Przymusowego Cechu Krawców w Królewskiej Hucie.

Ostatnie kwartalne zebranie poza zwykłym porządkiem dziennym wypełniły sprawy podatkowe i referat mistrza Czerwienki o ogólnym położeniu gospodarczym rzemiosła, który zyskał powszechne uznanie.

Przetargi.

Magistrat m. Król. Huty rozpiisał przetarg na dostarczenie 2 mundurów z dobrego materiału granatowego i 10 par spodni z dobrego czarnego materiału trykotowego.

Oferty należy składać w Inspekcji Hali Targowej do dnia 7. czerwca. Tam również zasięgnąć można bliższych informacji.

W Izbie Handlowej w Katowicach można przejrzeć zawiadomienie o przetargu ofertowym na dostawę mundurów i czapek kolejowych dla Dyrekcji Kolei w Stanisławowie.

Przetarg odbędzie się dnia 15. czerwca br.

Przedpłata roczna: W kraju 14 złotych, W Ameryce 2 dolary, Numer pojedynczy 1 złoty, Z kompletem żurnali 22 złote półrocznie.

Ogłoszenia: 1/1 strona 160 złp., 1/2 strony 80 złp., 1/4 strony 40 złp., 1/8 strony 20 złp., 1/16 strony 12 złp., na I str. o 50% drożej.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Wojciech Samarzewski, Królewska Huta, ulica Wolności 76 **Druk:** L. Nowak, Królewska Huta.

Przejęliśmy na skład nowy

Podręcznik kroju w języku żydowskim

który polecamy krawcom wyzn. mojżeszowego.

Cena 15,— zł.

Administracja „Odzieży” w Król. Hucie.

Fundusz pogrzebowo-zapomogowy.

Przy Wydawnictwie „Odzieży” tworzy się z dnia 1. 7. 1932 r. „Fundusz pogrzebowo-zapomogowy” dla abonentów. Z funduszu tego wypłaca się jednorazową zapomogę pośmiertną i to: żonie, jeżeli mąż jest ubezpieczony, a odwrotnie, jeżeli żona jest ubezpieczona.

Na żądanie wysyła się Regulamin.

Przy dopłacie 1 zł. kwartalnie, wypłaca się 200 zł.

Premje dla Szanownych Abonentów

Pragniemy dać możność naszym Szanownym Abonentom stworzenia sobie **bezpłatnie** zaczątków biblioteki. Nie stać nas naturalnie na czynienie kosztownych prezentów. Dlatego też wybraliśmy drogę pośrednią, to znaczy premji. Polega ona na wzajemności świadczeń. Nasi Szanowni Abonenci nam wyświadczą przysługę, a w zamian my im nadeślemy premje.

Przysługą tą ma być zjednywanie nam nowych abonentów, a więc takich, którzy naszego pisma jeszcze nie abonują.

Każdy nasz dotychczasowy abonent, który zjedna nam nowych całorocznych abonentów, otrzyma **bezpłatnie** w przesyłce przez nas opłaconej:

Za pierwszego: 1 egz. „Podręcznik do nauki kroju okryć damskich”

Za drugiego: po 1 egz. „Kalkulacja krawiecka” i książkę miarową lub żurnal „Pan”.

Za trzeciego: Przewodnik dla krawców męskich i damskich oraz jedną wykrójkę według życzenia i podanej miary.

Za czwartego: Żurnal „Pan”, Życie krawieckie w obrazach i „Wici” czyli wiersze krawieckie.

Za 5 abonentów: „Podręcznik kroju męskiego”.

WARUNKI: Każdy zjednany nowy abonent musi podpisać umieszczoną poniżej deklarację, którą należy wyciąć i przysłać pod naszym adresem a następnie wpłacić zgóry abonament za kwartał w kwocie 3,50 zł. na nasze konto nr. 300979.

Po otrzymaniu przez nas podpisanej deklaracji, oraz przesyłki pieniężnej, wyślemy natychmiast wymienione wyżej premje bezpłatnie i w przesyłce pocztowej przez nas opłaconej.

Wydawnictwo „Odzież”

Deklaracja

Niżej podpisany

(Imię i nazwisko)

zamieszkały

(Miejscowość, ulica i nr. domu)

pocztą:

zamawia niniejszem

Czasopismo krawieckie „ODZIEŻ” wraz z żurnalem

na cały rok poczynawszy od dnia 1. lipca 1932 roku, do dnia 1. lipca 1933 roku za cenę złotych 14.

Upoważniam Administrację do przysyłania pisma na mój rachunek również i po upływie wyżej wymienionego czasu, o ile nie nastąpi z mej strony piśmienne odwołanie.

Abonament za pierwszy kwartał w kwocie 3,50 przekazuję równocześnie na konto WPanów w P. K. O. 300979. Dalszy abonament wpłacać będę co kwartał zgóry.

....., dnia 193..... r.

(Podpis)

UWAGA: Do zaabonowania pisma WPanów naklonił mię p.

zamieszkały

Teraz — uczyć się kroju!

Koncesjonowane Kursy Kroju W. Samarzewskiego w Król. Hucie, ul. Wolności 76

Nowe kursy rozpoczynają się 6. czerwca, 4. lipca i 1. sierpnia 1932 roku.

Biegłość w modnym i doskonałym systemie kroju jest dziś pierwszym warunkiem powodzenia w krawiectwie.

Nauka kroju według wypróbowanej metody „Odzieży” jest najgłówniejszą podstawą krawiectwa miarowego.

System „Odzieży” jest pewny i łatwy do nauczania. Świadczą o tem liczne nagrody i podziękowania. Dlatego zapisujcie się na kursy W. Samarzewskiego.

Kurs A Krawiectwo męskie

Czas trwania kursu 2—3 tygodni

Oплата	80,— zł.
Przybory i podręczniki . . .	35,— „
razem	115,— zł.

Kurs B Krawiectwo damskie

Oплата	75,— zł.
Przybory i podręczniki . . .	20,— „
razem	95,— zł.

Kurs C Męski i damski

Oплата (za razem wzięte) . .	140,— zł.
Przybory i podręczniki . . .	50,— „
razem	190,— zł.

Specjalne kursy

dla takich, którzy już umieją krajać a tylko w pewnej specjalności chcieliby się wydoskonalić, оплата zależnie od ilości godzin.

Kursy zaoczne w drodze korespondencji

męski (45 tablic)	100,— zł.
damski (20 tabl., podr. i dypl.)	60,— „

(Patrz objaśnienia na str. 2)

Płacić można także w ratach.

Kwaterny z utrzymaniem 55—65 zł.
Szczegóły i objaśnienia na żądanie.

Praktyczne podręczniki krawieckie

- | | | | |
|--|---------|---|---------------|
| 1. Przewodnik dla krawców męskich i damskich | 3,00 zł | 6. Książki miarowe | 2,50 i 5,— zł |
| 2. Podręcznik egzaminacyjny dla zawodu krawieckiego | 1,50 „ | 7. „Odzież” rocznik 1929 oprawiony . . | 13,00 „ |
| 3. Kalkulacja krawiecka w teorii i praktyce | 2,75 „ | 8. Materiałoznawstwo p. tyt. Tkaniny . . | 1,20 „ |
| 4. Wielki Podręcznik Kroju 3 tomy przeszło 350 ryc. | 20,00 „ | 9. „ „ „ Skóry i Futra | 1,20 „ |
| 5. Podręcznik do nauki kroju kostiumów i płaszczy damskich | 4,50 „ | 10. „Pan“, Brewiarz mody eleganckiego Pana cena zniżona | 2,50 „ |
| | | 11. Władysław Berkan, życiorys własny . . | 5,00 „ |
| | | 12. Miarki, skala $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{6}$ $\frac{1}{4}$ | 0,20 „ |

poleca:

Administracja „Odzieży” w Król. Hucie.